

Prawie dwieście komentarzy na naszym forum internetowym, kilkadziesiąt listów, dawno żaden temat nie rozpałił tak bardzo naszych Czytelników, oburzonych

Co dalej z

Opublikowane głosy w dyskusji pochodzą z forum www.rynkowy.pl. Są one wyłącznie opiniami Czytelników i w żaden sposób nie odzwierciedlają poglądów Redakcji.

UTRZYMAĆ

(...) Jak twierdzi Pan Prezydent komunikacja tramwajowa na tle innych alternatywnych środków transportu (przede wszystkim autobusów) generuje wyłącznie straty, pociągając tym samym za sobą olbrzymie koszty utrzymania czy też modernizacji istniejących linii.

No cóż, na chwile obecną, na pewno tak, niechciany i zaniebdywany przez kilka dekad 20-30 letni śląski tabor nie może się bronić. Bo niby czym? Każdy widzi w jakim stanie są te wagony. Gdyby jednak nie dobra wola i samozaparcie ludzi którym przez lata zależało na utrzymaniu śląskich tramwajów... już dziś mieszkańcy Zabrze i Gliwic mogliby tylko wspominać popularne, czerwone 105-ki. Pomimo kilkukrotnych prób likwidacji czy wprowadzenia poważnych ograniczeń w kursowaniu na terenie Gliwic tramwajów, mieszkańcy zawsze wykazywali

więcej rozwagi opowiadając się za utrzymaniem na terenie gminy linii tramwajowych.

Ale przecież i komunikacja autobusowa w Gliwicach (PKM Gliwice) jeszcze 10 lat temu nie rozpieszczała komfortem podróży. Z chwila gdy autobusy zostały objęte „opieką” przez UM w Gliwicach, wszystko potoczyło się pięknie i łatwo. Pieniądze załatwiły wszystko a zajezdnia przy ulicy Chorzowskiej stała się modelowym przedsiębiorstwem.

Czy nie można w ten sam sposób podejść do tramwaju?. Początkowo na pewno spora inwestycja związana z wpopowaniem niemałych środków w nowy tabor i odbudowę infrastruktury sieciowo-torowej będzie dla miasta dużym obciążeniem... nie mniej w perspektywie czasu z całą pewnością się to opłaci.

Nic nie stoi na przeszkodzie

złożenia wniosków do Unii Europejskiej o dofinansowanie modernizacji wybranych odcinków sieci. Wystarczy jedynie polityczna świadomość i zgoda - wówczas nawet środki na takie inwestycje znajdują się w miejskim budżecie. Żeby jednak samorządowcy i politycy przekonali się o pozytywnych płynących z takich inwestycji jak opisana powyżej, niezbędne jest lobbowanie na rzecz tramwajów! A przecież to właśnie w wielu europejskich krajach do których tak bardzo chcemy się upodabniać stawia się na ten charakterystyczny środek miejskiego transportu.

Nie ma co ukrywać faktów, na tle autobusów w zatłoczonych miastach XXI wieku na pewno są one zdecydowanie lepszym i funkcjonalnym rozwiązaniem. W ostatnich latach również w wielu miastach Polski dynamicznie stawia się na ten właśnie środek transportu,

ważnie bierze się także pod uwagę budowę nowych sieci. W Krakowie, Poznaniu, Warszawie się optaca. No ale w Gliwicach już nie?

W dzisiejszych realiach tramwaje w Zabrzu i Gliwicach nadal powinny jeździć! Powinniśmy w tej kwestii patrzeć przyszłościowo. Pamiętajmy o tym że łatwo jedna pochopną decyzją zniszczyć i zlikwidować fundamenty tradycji. Jakże jednak pracowitość i trudny jest projekt budowy nowego, nie trzeba nikomu uświadamiać! Nie pozwólmy by jedna nieprzemysłana decyzja władz miasta pociągnęła za sobą realizację innych chorych, czasem obarczonych prywatnym interesem pomysłów.

Solarisy? To chyba żart. Już teraz PKM ma z nimi bardzo duże problemy a nie mają nawet połowy tego stażu, którym

mogą się „pochwalić” wiekowe 25-letnie gliwickie tramwaje, aż strach pomyśleć jak będzie wyglądał ten ekologiczny autobus za kilka lat.

Jestem zwolennikiem tramwajów. Są one o wiele lepszym środkiem komunikacji niż autobus i to moim zdaniem w ogóle nie podlega jakiegokolwiek dyskusji.

Należy iść w kierunku nie tylko utrzymania tych 2 linii ale otwierać nowe.

Oczywiście, że należy zmodernizować zarówno tabor jak i szyny. I to wszystko z pomocą środków UE można zrobić, tylko trzeba chcieć i wziąć się do roboty (...). A najważniejsze chcieć zrobić coś dla rozwoju naszego miasta i co ważne dla jego mieszkańców.

Przyszłością są właśnie tramwaje a nie autobusy.

Czytałam, jak pewnie tysiące gliwiczanki artykuł w gazecie na temat likwidacji tramwajów w Gliwicach.

Jestem tym zbulwersowana i zniesmaczona postępowaniem „naszego” p. prezydenta. Jestem mieszkanką Gliwic od 21 lat. Przyjechałam do tego miasta z południa kraju. W moim rodzinnym mieście nie ma tramwajów i może dlatego tak bardzo zauroczyły mnie tutejsze. Jak tylko zaczęłam poznawać te miasto, to na pierwszym miejscu była ul. Zwycięstwa i sunące po niej czerwone tramwaje. To przecież coś niesamowitego że wsiadając do tego środka lokomocji w Gliwicach z małymi przesiadkami można bez mała dojechać aż do Dąbrowy Górniczej, zwiedzając przy okazji dużą część Śląska.

Jest prawdą, że tabor nie jest może najczystszy i stan techniczny też pozostawia dużo do życzenia, ale zamiast kopać leżącego należałoby może próbować jakoś pomóc. Z tego co się słyszy „na mieście” to p. prezydent ogromne pieniądze łoży na komunikację autobusową - dlaczego? Pan Bóg raczy wiedzieć. Te autobusy owszem są ciche, ładne bo są NOWE. Po parunastu latach użytkowania też będą wyglądać jak obecne tramwaje (...)

A mieszkańcy ulic Chorzowskiej, Zabrzkiej? Tramwaj to najszybsze połączenie z centrum miasta. Jak wszędzie zaczyna jeździć autobusy, to udusimy się w spalinach a miasto zakorkuje się totalnie. Nawiasem mówiąc tramwaje to też tradycja, coś co istnieje już setkę lat, wpisane w śląski krajobraz jak szyby kopalniane, czy jeden człowiek

ma to zniweczyć???? !!!! Czy naprawdę społeczeństwo nie ma nic do powiedzenia?? Miasto to ludzie i trzeba się liczyć z ich zdaniem.

Co to jest KZK GOP? To sztuczna firma, dzięki której Katowice mogły dostawać najwięcej kasy na swoje linie. Proszę popatrzeć ile kursuje nowych tramwajów po Katowicach, a ile jest w Gliwicach? Poza tym, co rusz to wymieniają na nowe elementy torowiska. Skąd na to kasa? Właśnie z naszych podatków. A proszę zobaczyć czy gliwickie tramwaje mają niskopodłogowe wagony! Nie mają i długo mieć nie będą, jak władze Gliwic nie podejmą decyzji o tym, by odejść od tego tworu KZK GOP. Po co utrzymywać taką firmę która szkodzi społeczeństwu. Poza tym uważam że tramwaje to jest ekologia i czystość.

Kolejny raz p. prezydent próbuje poddać pod ogólną dyskusję temat likwidacji tramwajów „bo czas mu sprzyja” i szuka usprawiedliwienia. Tramwaj przestanie jeździć ulicą Zwycięstwa, ponieważ będzie budowana DTŚ na przełomie 2009/2010 - może później .. a tramwaj będzie dojeżdżał tylko do dworca kolejowego w Gliwicach.

Ja nie rozumiem jak można likwidować coś co jest dobre (dla ludzi) i przede wszystkim ekologiczne. Tyle się przecież teraz mówi o ochronie środowiska, broni się wycinki drzew, budowy autostrad w parkach narodowych itd... Nasz kraj to jest naprawdę biedny, wszystko sami niszczymy lub robimy to za nas nasi przedstawiciele władzy. (...) Nawet tramwaje które są w mieście dłużej od wódzary tego miasta też mają być zlikwidowane? Bo co? Bo są brudne? A kto je brudzi? Takie mamy społeczeństwo, niedouczone i niestety brudne. Sami sobie brudzimy. Taką prawdą. W Niemczech budowane są nowe linie tramwajowe z myślą o czystym powietrzu ale w Gliwicach z samo odychać spalinami z samochodów i autobusów. O ile mi wiadomo żaden z nowych, pięknych autobusów nie jeździ na prąd a jakimkolwiek paliwo by nie było, to zawsze pozostawi po sobie spaliny. U nas nie ma mądrych ludzi do rządzenia. Przykre ale prawdziwe. Każdy patrzy na interes nie widząc człowieka.

ZLIKWIDOWAĆ

Tramwaje już dawno powinny zniknąć z Gliwic. Nasze miasto dla 2 linii nie będzie sponsorować okolicznych gmin. Do tego dochodzi fatalny stan torowisk niesprawne zwrótnice, częste wykolejenia i krytyczny stan taboru.

Niegospodarność osób zarządzających tramwajami jest duża, jako przykład mogę podać niesprawny system łączności Ericsson, na który firma wydała grube pieniądze.

Niskopodłogowe solarisy z powodzeniem zastąpią zdezcelowane tramwaje, osoby starsze i niepełnosprawne nie będą miały problemów z wsiadaniem, a oszczędności będą ogromne

(...) Tramwaje i tak są uprzywilejowanym monopolistą, nie startują do przetargów na obsługę linii bo już dawno by ich nie było. KZK GOP czepia się prywatnych przewoźników a na tramwaje przyryka oko

Ze względu na brud nie korzystam z tego środka transportu. Od urodzenia mieszkam na ul. Daszyńskiego i wolę do pracy jeżdżać autobusem 624. Ludzie, te tramwaje były chyba sprzątane w poprzedniej epoce!

Nie będę dopłacał do tego złomu [tramwaje] z moich podatków, a tym bardziej do tych, co jeżdżą po Zabrzu i Katowicach. Jeśli nie są rentowne a tylko straty przynoszą to zlikwidować, a w ich miejsce niech jeżdżą autobusy. Chyba że stać nas na odnowienie taboru i wznowienie lub utworzenie nowych linii ale bez dopłacania do linii i taboru miast ościennych - niech one same sobie radzą.

Od razu powiem, że POPIERAM LIKWIDACJĘ TRAMWAJU!

A teraz dlaczego:

1. Trasa przebiegu tramwaju jest kroplą w morzu potrzeb mieszkańców tego miasta - w 19 wieku miała jakiś sens, bo dowoziła ludzi do pracy poza centrum ale teraz? Ludzie korzystają z tramwaju tylko dlatego, że jest to KWESTIA PRZYZWYCZAJENIA i tyle - z powodem mogły by ten krótki odcinek zastąpić nowoczesne - ekologiczne autobusy.

2. Zauważyliście ile skrzących w mieście ma idiotyczny układ tylko dlatego, że biegnący tramwaj uniemożliwia inną organizację ruchu? (np. ul. Wieczorka).

3. Skąd wiedza, że miasto,



odrzuć to jakąś unijną kasę i przeznaczyć ją na Podium? To bzdura - Podium jest finansowane z zupełnie innej puli niż hipotetyczne remonty torów.

4. Tramwaj w Gliwicach i innych miastach aglomeracji jest zarządzany przez Tramwaje Śląskie, które OD LAT NIE INWESTUJĄ W ICH MODERNIZACJĘ. Przez długie lata były firmą państwową i miały gdzieś inwestycje. Teraz też mają w poważaniu - łatają dziury i to się nie zmieni.

5. Zastanawiam się, jaki wpływ ma prezydent na Tramwaje Śląskie? Biorąc pod uwagę, że miasto ma niewielki pakiet udziałów.

6. Ilu z Was kłęto jadąc samochodem po zdezcelowanych torowiskach np. na moście Chorzowska-Zabrska?

7. Zastanawialiście się, dlaczego tramwaje w Gliwicach są stare i niewymieniane na niskopodłogowe? Dlatego, że to wykluczone przy obecnych torowiskach - inne nie

pojają.

8. Może tak odrzucić emocje i zastanowić się, czy czasem nas - mieszkańców tego miasta nie wmanewrowuje się w problemy Tramwajów Śląskich, które całą winę za lata zaniedbań zrzucają dziś na innych. Moim zdaniem ulotki widoczne w mieście mają taki cel - „to nie my jesteśmy winni tylko prezydent lub jeszcze ktoś”

9. Pamiętam czasy kiedy po Pszczyńskiej jeździł tramwaj. Od dawna go nie ma i nikt dziś nie dostrzega jego braku.

10. Na koniec ekologia - czy uważacie, że prąd, który zużywa tramwaj powstał na drodze „ekologicznego procesu”? Póki nasze elektrownie są węglowe - o ekologii nie może być mowy.

11. Uważam, że Gliwice to miasto z potencjałem - czas tramwaju był w 19 wieku - teraz warto dać szansę innym rozwiązaniom.